

# GAZETA BCC

gazeta.bcc.org.pl

od 1991 r.

O RZECZACH NAJWAŻNIEJSZYCH

ISSN 2300-8261

ROZMOWY GAZETY s. 2

Z Jerzym Meysztowiczem, przewodniczącym Komisji Gospodarki i Rozwoju Sejmu RP o kłopotach przedsiębiorców.

GREMIA BCC s. 2

Łoża Kanclerska o pokrewieństwie poglądów, Rada Główna o misji BCC, Konwent o zielonej energii.

ZDANIEM BCC s. 2

Konstytucja Biznesu została przyjęta. Marek Goliszewski: – Najważniejsze, by przedsiębiorcy mogli polegać na prawie.

PSYCHOLOGIA s. 4

Rodzice, chroniąc dzieci przed trudnościami, okradają je z możliwości rozwijania najważniejszych umiejętności.

NA ŚWIĘTA s. 5-6

Na koniec roku rozmawiamy z przedsiębiorcami z BCC o biznesie oraz jego różnych wymiarach i aspektach.

*To przedwojenne motto Banku Handlowego. Niech będzie naszymi życzeniami na 2018 rok.*

*Bo trzeba mieć, aby móc się tym dzielić. Z państwem – wyższymi podatkami; z Kościołem – szczodłą ofiarą na tacę; z biednymi – miłosierdziem wyrażonym w pieniądzu.*

*Marek Goliszewski*



Historyczna siedziba Banku Handlowego w Warszawie S.A.

## TWOJE PIENIĄDZE

### RPP ryzykuje

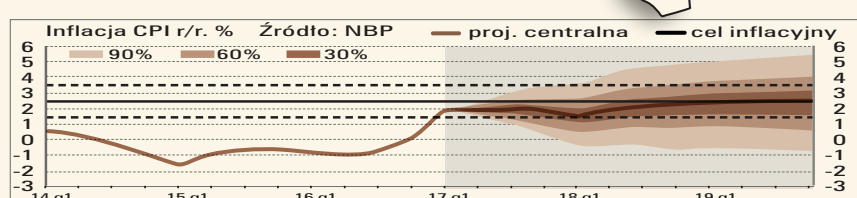
Historyczne doświadczenia wysokiej inflacji w Polsce wzmagają presję na Radę Polityki Pieniężnej do szybszej niż deklarowana (dopiero w 2019 r.) podwyżki stóp procentowych. W krajach, które notowały hiperinflację, dostrzegalny jest nierównomierny rozkład ryzyka w zakresie tolerancji dla odchylenia inflacji od celu. Inflacja niższa od celu jest „lepsza” niż inflacja powyżej celu. Podobnie trudno

byłoby wyobrazić sobie obecną ekspansywną politykę pieniężną ECB, gdyby prezesem banku był przedstawiciel kraju z głęboko zakorzenioną awersją do inflacji jak jest w przypadku Niemiec.

Obecnie inflacja osiągnęła cel po raz pierwszy od 2012 r. co było możliwe dzięki wzrostowi cen surowców (...).

Marcin Piętkowski,  
dyrektor ds. budownictwa PKO BP

więcej →



## KOMENTARZ

### Niespodzianka in plus

Dynamika PKB w III kw. 2017 roku, w relacji rok do roku, była nadal wysoka. Główny Urząd Statystyczny podniósł swój wstępny szacunek wzrostu PKB w ostatnich 4 kwartałach o 0,2 punktu procentowego na 4,9%, co – z racji tempa 2,6% w poprzednim roku – oznacza tylko, że średnie roczne tempo wzrostu za ostatnie dwa lata wynosiło 3,7%, czyli było bliskie średniego tempa wzrostu w ostatnich 10 latach.

Ponieważ w roku 2016 silnie spadły inwestycje publiczne w środki trwałe, ekonomiści oczekiwali poprawy napędzanej przez silne odbicie w górę tych inwestycji. Tymczasem, wzrost inwestycji w środki trwałe jest jak dotąd niewielki,

wynosił tylko 3,3%. GUS zwraca uwagę, że relacja tych inwestycji do PKB spadła z 17,4% rok temu do 17,0% obecnie.

Niespodzianką in plus okazał się bardzo znaczny wzrost eksportu, szczególnie do krajów UE. Wpływ eksportu netto na wzrost PKB to 1,1 pp. Polska jest teraz beneficjentem wyjątkowo dobrej koniunktury w tych krajach, szczególnie w Niemczech. Jednak najważniejszym czynnikiem wzrostu PKB od strony popytu była konsumpcja gospodarstw domowych, z wpływem na wzrost PKB 2,9 pp.

Wysoka dynamika popytu z jednej strony oraz niskie inwestycje z drugiej oznaczają dalszy wzrost stopnia wyko-

rzystania aparatu wytwórczego oraz wyczerpywanie się rezerw wzrostu zatrudnienia. Stopień wykorzystania aparatu wytwórczego w przemyśle jest już bliski poziomowi maksymalnemu. W tej sytuacji narasta presja płacowa, co oznacza spadek marży zysku. Reakcją przedsiębiorstw będzie zapewne wzrost cen produkcyjnych, a z czasem także wzrost cen konsumpcyjnych. Inflacja CPI jest już na poziomie celu inflacyjnego NBP. Inną konsekwencją będzie spadek eksportu netto. W tej chwili trudno jednak oszacować tempo tych niekorzystnych zmian. W najbliższych dwóch-trzech kwartałach tempo wzrostu PKB może być nadal powyżej długofalowego trendu 3,5%.



prof. Stanisław Gombisz



*Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku!*

## Z PUNKTU WIDZENIA BCC



## Z ministrem o podatkach

Gościem Forum CFO Łoży Warszawskiej był Paweł Gruza, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów.

W spotkaniu uczestniczyli również Anna Potocka-Domin, wiceprezes BCC, Jerzy Zieliński, kanclerz Łoży Warszawskiej BCC, a także Wojciech Rumiak, dyrektor generalny Łoży Warszawskiej BCC i eksperci BCC: Michał Borowski, ekspert ds. podatków, Roman Namysłowski, ekspert ds. podatków,

Agnieszka Wnuk, ekspertka ds. podatku dochodowego od osób prawnych i międzynarodowego prawa podatkowego.

Tematem spotkania były wprowadzane zmiany w przepisach VAT i CIT. W trakcie dyskusji przedstawiciele firm członkowskich BCC z Ministrem omawiano również planowane przez Ministerstwo Finansów zmiany w przepisach podatkowych, w tym te związane z implementacją do krajowego porządku

prawnego unijnych regulacji. Minister zachęcał członków BCC do aktywnego udziału w dyskusji na temat kształtu systemu podatkowego w Polsce i zgłaszania poprzez Business Centre Club uwag i problemów merytorycznych i praktycznych związanych ze stosowaniem prawa podatkowego, którym należy poświęcić uwagę.

więcej →

## RADA GŁÓWNA BCC

## Misja ta sama

Posiedzenie Rady Głównej BCC prowadził prezes Marek Goliszewski. Rozpoczął, razem z Witoldem Zaraską, honorowym przewodniczącym RG od powitania jej nowych członków: Roberta Nocenia, sekretarza generalnego, wiceprezesa Carrefour Polska, Wiesława Nowaka, prezesa Zarządu ZUE SA i Jerzego Werle, prezesa Zarządu Warbud SA.

Kolejnym punktem posiedzenia było omówienie spotkania Rady Dialogu Społecznego, które odbyło się 30 października br. u Prezydenta RP. O samej uroczystości mówił Wojciech Warski, wiceprzewodniczący RDS, zaś Zbigniew Żurek, członek RDS, przedstawił szczegóły dotyczące nowelizacji ustawy o Ra-

dzie. Zmiany – jak mówił – są techniczne i mają usprawnić pracę Rady.

Prof. Stanisław Gomułka, członek RG i główny ekonomista BCC omówił sytuację makroekonomiczną i związane z nią scenariusze wydarzeń. Przypomniał ostatnio publikowany raport FOR „Perspektywy dla Polski. Polska Gospodarka w latach 2015-2017 na tle lat wcześniejszych i prognozy na przyszłość”, w którego przygotowaniu uczestniczył.

Marek Goliszewski mówił o misji BCC, która – jak podkreślał – była zawsze budowana w oparciu o zdiagnozowane szanse i zagrożenia dla przedsiębiorców. Misja nie zmieniła się, zmieniają się tylko szanse i zagrożenia oraz potrzeba działań BCC.

więcej →



## KONWENT BCC

## Zielona energia

W pierwszej części spotkania Konwent gościł prezesa BCC Marka Goliszewskiego. Rozmawiano o sposobach realizowania zadań Konwentu oraz o współdziałaniu z innymi gremiami klubowymi. W drugiej części członkowie Konwentu przyrzekli się sytuacji w branży energetyki wiatrowej oraz przyszłości odnawialnych źródeł energii w Polsce. Gościem tej części był Janusz Gajowiecki, prezes Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej.

OZE rozwijały się prędko do 2016 r., kiedy to na skutek nagłych zmian „regul gry” nastąpił krach (w 2017 r. uruchomiono jedynie 60 mW). Energetyka

wiatrowa w Polsce (w tej chwili niecałe 6 GW, a np. w Niemczech – 50 GW) to obecnie istotny element mixu energetycznego – mówił Janusz Gajowiecki. Jak zaznaczał, gdyby nie ostatnie zmiany, możliwości rozwoju tej energetyki mogłyby być znacznie większe. Jak się przewiduje ok. roku 2020 będzie to najtańsze źródło energii. Dużą szansą dla Polski może być rozwój energetyki wiatrowej na morzu. Inne gospodarki, np. chińska, do tego właśnie zmierzają.



Co ważne, łańcuch dostaw dla energetyki wiatrowej w Polsce jest rozbudowany, ale niestety nie jest wykorzystywany – podkreślał Janusz Gajowiecki.

więcej →

## ZDANIEM BCC

## Konstytucja Biznesu przyjęta

Rada Ministrów przyjęła pakiet ustaw składających się na tzw. „Konstytucję Biznesu”.

W sierpniu br., pół roku od konsultacji społecznych projektów, Business Centre Club wystąpił razem z innymi reprezentatywnymi organizacjami pracodawców Rady Dialogu Społecznego z wnioskiem o przyspieszenie prac nad ustawami i ich jak najszybsze przyjęcie. Przyjęte dzisiaj zmiany stanowią jeden z priorytetów Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju i są pewnym impulsem do poprawy warunków prowadzenia biznesu.

Najważniejsze jest to, by przedsiębiorcy mogli polegać na prawie, a przyjęte przez rząd zmiany zwarte w projektach ustaw zaczęły obowiązywać jak najszybciej. Nasze rozmowy z przedsiębiorcami potwierdzają, że najbardziej doskwierają im częste zmiany przepisów, skomplikowany system podatkowy oraz bariery biurokratyczne. Należy mieć nadzieję, że gdy przyjęte dzisiaj przez rząd regulacje zostaną uchwalone przez Parlament, wpłyną stopniowo na praktykę i wzmocnią służebną rolę administracji względem przedsiębiorców – mówi Marek Goliszewski, prezes BCC.

## WYDARZENIE

## Nasz głos na kongresach gospodarczych

Przedstawiciele firm Łoży Rzeszowskiej byli uczestnikami Kongresu 590 w CWK Województwa Podkarpackiego – G2A Arena w Jasionce k. Rzeszowa. Spotkali się tu przedstawiciele wielkiego i małego biznesu, nauki, polityki oraz administracji publicznej. Patronat honorowy nad kongresem objął prezydent RP Andrzej Duda, który był jego uczestnikiem, wręczył także Nagrody Gospodarcze Prezydenta RP.

Kongres Przyszłości w Olsztynie zgromadził bardzo wielu uczestników,



BCC było jedyną organizacją pracodawców, która prezentowała się w sesjach tematycznych. Wystąpienia kanclerza Wiesława Łubińskiego i przewodniczącego Konwentu BCC Wojciecha Warskiego określono jako bardzo wyraziste, również przez największy lokalny dziennik „Gazetę Olsztyńską”.

## ŁOŻA KANCLERSKA

## Pokrewieństwo poglądów

Spotkanie Łoży Kanclerskiej rozpoczęło się od prezentacji nowej prezes Studenckiego Forum BCC Beaty Dziubińskiej, która przedstawiła te pola działalności SF BCC, na których chce się koncentrować przez najbliższy rok. Następnie głos zabrał kanclerz Łoży Opolskiej Andrzej Lepich, który w ciekawy sposób mówił o sposobach pracy i aktywności Łoży. Spotkanie Rady Dialogu Społecznego u Prezydenta omówił przewodniczący Prezydium RDS Zbigniew Żurek. Przewodnictwo w Radzie objęła minister pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska.

Sytuację makroekonomiczną przedstawił główny ekonomista BCC prof.



Andrzej Lepich, Katarzyna Woszczyzna

Stanisław Gomułka. Na wzrost PKB (3,5%) wpływa obecnie wzrost konsumpcji i eksportu netto, sprzyja nam także ożywienie gospodarki w Unii Europejskiej, szczególnie w Niemczech. Jednocześnie mamy ciągle wysoki deficyt, bliski poziomowi dopuszczalnego. W prognozach na przyszłość prof. Gomułka wskazywał na spadek zatrudnienia (z powodu obniżenia wieku emerytalnego). Narastać też będzie presja płacowa i inflacyjna. Konieczny jest też wzrost inwestycji, inaczej tempo wzrostu spadnie do poziomu 2,5% i wpadniemy w pułapkę średniego dochodu.

więcej →

## ROZMOWY GAZETY BCC

## O najtrudniejszych problemach przedsiębiorców

Rozmawiamy na koniec 2017 roku i na początku nowego 2018 z przewodniczącym sejmowej Komisji Gospodarki i Rozwoju JERZYM MEYSZTOWICZEM.

– Kiedy, według Pana, Polska powinna przystąpić do strefy euro?

– Polska mogła, i moim zdaniem powinna była, przystąpić do strefy euro już kilka lat temu, ale brakowało woli politycznej. Potem zaś kryzys w strefie euro spowodował odstępstwo od działań zmierzających do integracji walutowej. Dziś Nowoczesna jako jedyna partia parlamentarna opowiada się zdecydowanie za jak najszybszym przygotowaniem Polski do przyjęcia euro. Nie jest możliwe wskazanie daty, bo obawiam się o deficyt budżetowy w najbliższych latach. Powinniśmy jednak wyznaczyć sobie horyzont integracji walutowej i konsekwentnie dążyć do realizacji wszystkich kryteriów konwergencji, i nominalnej, i realnej, i prawnej. (...)

– Często praktyką jest wstrzymywanie zwrotu VAT. Dlaczego państwo pozwala sobie tak długo dysponować środkami finansowymi pozostającymi własnością sektora prywatnego? To blokuje inwe-

stycje i utrudnia normalne funkcjonowanie firm.

– Wstrzymywanie zwrotów VAT służy przedstawianiu lepszych, niż faktyczne, wyników finansowych państwa i polityki uszczelniania systemu podatkowego. Dopóki urząd nie zwróci podatku, traktowany jest on jako przychód państwa i wicepremier Morawiecki może chwalić się nadwyżką budżetową. Wstrzymane zwroty z poprzednich miesięcy oddawane są przedsiębiorcom w grudniu, powodując gorszy wynik finansowy tylko w tym miesiącu. Taki scenariusz realizowany był w 2016 r.: w okresie od stycznia do listopada dochody z VAT były o 7,4% wyższe niż w analogicznym okresie roku poprzedniego, ale za cały rok było to już wyłącznie 2,8%. Zapewne tak będzie i w tym roku. Jest to naganna praktyka, bo polega na finansowaniu rządowej propagandy sukcesu za pieniądze przedsiębiorców.

Podczas gdy państwo obraca pieniędzmi z nienależnego VAT-u, firmy borykają

się z niedostateczną płynnością, wstrzymują się z inwestycjami. Wytworzona przez niektórych polityków psychoza powszechnych oszustw wotowskich spowodowała, że urzędnicy, często nie mając żadnych podstaw, podejmują decyzje o wstrzymaniu zwrotu pieniędzy. (...)

– Najbardziej destabilizujące finansowe publiczne działanie podjęte w tym roku to obniżenie wieku emerytalnego z 1 października. Co można zrobić, by zachęcać pracowników do pozostawiania na rynku pracy?

– Jestem przekonany, że podjęcie decyzji o obniżeniu wieku emerytalnego jest jedną z najgorszych decyzji rządu PiS. To jest czysty populizm, za który zapłacimy w przyszłości my i nasze dzieci, podniesieniem podatków. Żyjemy coraz dłużej i to jest przecież bardzo pozytywny trend. Ale jego konsekwencją jest to, że musimy coraz dłużej pracować, żeby pobierać potem godną emeryturę. (...)



Jerzy Meysztowicz

Nowoczesna zdecydowanie opowiada się za zrównaniem i wydłużaniem wieku emerytalnego do poziomu 67 lat, czyli standardu UE. Ważne jest też ograniczenie wcześniejszych emerytur i przywilejów emerytalnych różnych grup zawodowych.

– Czego życzy Pan przedsiębiorcom na Święta i Nowy Rok?

– Jest czego życzyć. Przede wszystkim, niskich podatków, szybkich zwrotów VAT, stabilnego i dobrego prawa, przyjaznych urzędów.

No i oczywiście wysokich zysków w Nowym Roku.

więcej →



## DEPESZE

## Nowe pismo o biznesie w Małopolsce



Ukazał się pierwszy numer wydawnictwa „Biznes. Trendy. Małopolska”, którego wydawcą jest Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego SA, członek BCC. Pierwszy numer otwiera wywiad z Janem Pamulą, prezesem Zarządu MARR SA. Jego zdjęcie znalazło się także na okładce.

Edyta Przybylska, redaktor naczelna pisma tak opisuje misję pisma: „W naszym nowym magazynie chcemy szukać odpowiedzi na trudne pytania; chcemy budować nowe relacje i razem tworzyć w Małopolsce inny klimat biznesu. Bo gotowość na zmianę jest miarą naszej dojrzałości. Tak w biznesie, jak i w życiu”.

## Jubileuszowa gala

Rekordową w historii kwotę 424 120 zł Fundacja Urtica Dzieciom przypięczętowała 20 lat funkcjonowania swojego sztandarowego projektu. Jubileuszowa gala, połączona z aukcją prac plastycznych wykonanych przez dzieci zmagające się z chorobami nowotworowymi, odbyła się 16 listopada br. we Wrocławskim Centrum Kongresowym. Cały dochód ze sprzedaży obrazów zostanie przekazany na wsparcie 18 dziecięcych oddziałów onkologicznych i hematologicznych w Polsce. W wydarzeniu udział wzięło prawie 300 osób. O swoim zaangażowaniu opowiadali w filmowej relacji m.in. prof. Jan Miodek, Anna Dymna czy prof. Jerzy Stuhur.

## Nowoczesny portal

Carrefour wystartował w Polsce z nowoczesnym portalem informacyjnym przeznaczonym dla interesariuszy. Celem nowej platformy jest informowanie o bieżących działaniach firmy oraz wsparcie rozwoju kluczowych obszarów biznesowych. Uruchomienie nowego serwisu to kolejne z zaawansowanych rozwiązań technologicznych wdrożonych przez Carrefour Polska w Internecie. Nowy serwis Carrefour jest dostępny pod adresem [serviskorporacyjny.carrefour.pl](http://serviskorporacyjny.carrefour.pl).

## Kino domowe



Podczas ostatniej edycji Audio Video Show 17-19 listopada br. na Stadionie Narodowym w Warszawie firma JVC Professional i jej wyłączny dystrybutor w Polsce AV.Net Sieci Audiowizualne sp. z o.o. przygotowały referencyjne wyposażenia kina domowego z projektorami JVC, ekranem Stewart Filmscreen i nagłośnieniem dArts. Zaprezentowano najnowsze projektory Reference Series, przygotowane na 20-lecie technologii D-ILA oraz legendarny już projektor laserowy JVC DLA-Z1. Nowe modele cechuje udoskonalony mechanizm e-shift odpowiedzialny za 4K oraz usprawniony tryb HDR. High-endowa seria JVC niezmiennie zachwyca perfekcyjną czernią i plastyczną obrazu oraz eleganckim designem, co wydaje się jedynym wyborem dla prawdziwych koneserów.

więcej →

## CZEMPION BIZNESU

## Zmiana jest normą

Rozmowa z **MARIUSZEM STANKIEM**, prezesem Zarządu Tobacco Trading International Poland, przewodniczącym RN Polskiego Stowarzyszenia Przemysłu Tytoniowego, członkiem BCC.

## – Motto na dziś?

– „Obyś żył w ciekawych czasach” – to powiedzenie przypisywane Chińczykom jest dla mnie bardziej życzeniem niż przekleństwem. Daje możliwość wykorzystania pojawiających się szans. Od jakiegoś czasu rośnie skala turbulencji społeczno-gospodarczych, zmiany zachodzą coraz gwałtowniej i dotychczas obowiązujące pojęcia ekonomiczne „zarządzanie zmianą” – traci, a może nawet straciło już swoją aktualność. Coraz częściej pojawia się określenie: cywilizacja gwałtownych zmian, a wraz z nim pytania: gdzie jesteśmy i dokąd zmierzamy? Życie wymusza takie tempo, którego istniejące modele ekonomiczne nie brały pod uwagę. Dotychczasowa zmiana rozumiana jako rozłożony w czasie proces z wyodrębnionymi etapami: planowania, wdrożenia i pomiaru osiągniętych efektów przestaje funkcjonować, ponieważ się nie sprawdza. Nie pozwala na utrzymanie stabilnej pozycji na rynku. Nie wspominając już o sprostaniu wyzwaniom z jakimi przyjdzie się zmierzyć w niedalekiej przyszłości. Dzisiaj

konieczne są indywidualne rozwiązania, co oznacza, że firma musi mieć potencjał do kreowania własnych strategii.

## – Jakże zatem cechy powinien mieć menedżer stojący na czele firmy z takim potencjałem?

– Oprócz skuteczności, wizji, zdolności inspirowania i pociągania za sobą innych musi umieć nie tylko odnaleźć się w zmieniających się warunkach, ale też powinien sam dawać impuls do kolejnego kroku, etapu. Do zmiany.

## – Jakże wyzwania widzi więc Pan przed sobą i swoją firmą?

– Model działania firmy tworzony przeze mnie w ostatnich latach to model adaptacyjny, który będzie skuteczny zarówno w czasie dobrej koniunktury, jak i w kryzysie. W języku chińskim słowo „kryzys” („weiji”) składa się z dwóch znaków: pierwszy z nich oznacza niebezpieczeństwo lub zagrożenie, drugi natomiast to początek nowej drogi lub szansy.

Przed taką szansą, ale i olbrzymim wyzwaniem stają dziś wszyscy menedżerowie – muszą nie tylko zaakcep-



tować zmiany, które w świadomości człowieka najczęściej identyfikowane są jako zagrożenie, ale je wyprzedzać, a nawet generować. Czas podejmowania decyzji się skraca. Pojawiają się nieznane do tej pory ryzyka, ale i zupełnie nowe możliwości biznesowe. W tej sytuacji konieczne jest wykreowanie kolejnego poziomu reakcji na zmianę – zarządzania potencjałem.

## – Tak rozumiana filozofia firmy to budowa struktury permanentnie otwartej na zmianę...

Dokładnie – tak. Wymaga to od kadry zarządzającej zdolności do wykrywania

istotnej dla firmy szansy, dokonywania szybkiej oceny ryzyka, uruchomienia odpowiednich zasobów i aktywacji jednej, bądź kilku zmian równoległe. Aby zapewnić firmie przetrwanie i rozwój, wszyscy musimy nauczyć się żyć w środowisku, w którym zmiana jest normą. I nie jest to przecież odkrycie. Już Karol Darwin na początku XIX wieku powiedział, że przetrwa nie najsilniejszy i nie najmądrzejszy, ale ten, który najlepiej przyjmie zmiany, najszybciej zaadaptuje się do nich. Bo *de facto* zmiana nie jest czymś nowym, nowością jest tylko tempo w jakim ona teraz zachodzi. MD

## KONFERENCJA

## Bariery rynku pracy

Odbyła się konferencja: „Bariery zatrudnienia dziś i w przyszłości”. Wzięli w niej udział: **Zbigniew Żurek** – wiceprezes BCC, minister pracy w GGC BCC, członek Rady Dialogu Społecznego, dr **Barbara Sypniewska** – ekspertka BCC ds. zarządzania kapitałem ludzkim, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania oraz **Andrzej Radzikowski** – wiceprzewodniczący OPZZ.

Zbigniew Żurek przedstawił wyniki raportu z badania ankietowego „Problemy z pozyskaniem pracowników z punktu widzenia przedsiębiorcy”, które zostało przeprowadzone wspólnie z Wyższą Szkołą Finansów i Zarządzania w Warszawie. Wynika z niego m.in. że brakuje kandydatów o odpowiednich kwalifikacjach i wykształceniu. Dr Barbara Sypniewska omówiła zestawienie wyników analogicznego sondażu z 2008 r. i bieżą-



cego z 2017 r. Bariery, które występowały wówczas i obecnie, są bardzo podobne, zmienia się tylko sytuacja na rynku pracy. W 2008 r. i w 2017 r. brakowało pracowników z odpowiednim przygotowaniem; pracodawcy korzystali z pomocy UP, ale baza kandydatów była i jest mała; wówczas i obecnie pracodawcy wskazywali na zbyt wysokie koszty pracy. Andrzej Radzikowski mówił o problemie z pozyskaniem pracowników z punktu widzenia związków zawodowych.

więcej →

## WYDARZENIE

## Graduacja MBA BCC XIV



W Dworze Artusa w Gdańsku odbyła się uroczystość Inauguracji Programu Executive MBA GFKM organizowanego przez Gdańską Fundację Kształcenia Menedżerów we współpracy z Uniwersytetem Gdańskim, Rotterdam School of Management Erasmus University oraz Aix-Marseille Graduate School of Management. Kulminacyjnym elementem uroczystości było wręczenie dyplomów Executive MBA tegorocznym Absolwentom, w tym Absolwentom programu MBA BCC XIV prowadzonego w Warszawie przez BCC i GFKM.

Uroczystość poprowadził **Andrzej Popadiuk** – prezes Zarządu GFKM, a dyplomy absolwentom MBA BCC XIV wręczał **Maciej Dobrzyński** – kanclerz Łoży Gdańskiej BCC.

więcej →

## ZDANIEM EKSPERTÓW BCC



■ **Zbigniew Żurek**, wiceprezes BCC, minister pracy GGC BCC, członek Rady Dialogu Społecznego i Michał Wysłocki, ekspert BCC ds. legalizacji pobytu i pracy cudzoziemców w Polsce, wzięli udział w I Mazowieckim Forum Pracodawców i Urzędów Pracy.

■ **Michał Borowski**, ekspert podatkowy BCC i Emil Muciński z Instytutu Interwencji Gospodarczych BCC wzięli udział w konferencji konsultacyjnej,

## POLISA BEZPIECZENSTWA BCC

## Interweniuujemy w banku

W firmie członkowskiej została wszczęta kontrola podatkowa. Mimo że w znakomitej większości weryfikowanych transakcji potwierdzono ich prawdziwość, wstrzymano zwrot VAT na znaczną kwotę. Sytuacja trwa już wiele miesięcy, co prowadzi do utraty płynności finansowej spółki. Przekroczenie wskaźników ekonomicznych określonych przez bank może skutkować wypowiedzeniem umowy kredytowej, co postawi firmę w jeszcze trudniejszej sytuacji. Biorąc pod uwagę historię firmy,



jej renomę i niekwestionowaną rzetelność, wystąpiliśmy z pilną interwencją do Zarządu banku.

## WARTO PRZECZYTAĆ

## Nie słuchamy się nawzajem

Ksiądz Adam Boniecki: Samospalenie to krzyk strasliwy. A ilu ludzi nie posuwa się aż do tego? Jak bardzo mogą się czuć skopani, zrąbani tym, co robi ten, kto ma władzę? [...]

My chyba nie jesteśmy zbyt mądrym narodem. Nie umiemy dopuścić sytuacji, że jak innym ludziom na czymś zależy, to ja z czegoś zrezygnuję, choćby z tego kandydata. Przecież nie trzeba w stu procentach mieć wszystkiego. To straszne, a mamy jeszcze kilka takich cech. Nie słuchamy się nawzajem. Zakładamy z góry, że wszystko, co powie ktoś z drugiej strony, od razu będzie złe. Malujemy te obrazy wrogów...

Fr. wywiadu Stanisława Skarżyńskiego z ks. Adamem Bonieckim  
Gazeta Wyborcza, Magazyn Świąteczny,  
listopad 2017

## LUDZIE SUKCESU

Prezes Zarządu  
Energotechnika  
Engineering sp. z o.o.,  
członek RN Mostostal  
Energomontaż  
Gliwice SA



Justyna Mirek

Absolwentka Politechniki Częstochowskiej, wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska. Od 2006 r. posiada uprawnienia budowlane do projektowania i kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń w specjalności instalacyjnej. Od 2008 r. związana z GK RAFAKO. Współtworzyła od podstaw biuro projektowe energetyki zawodowej mające zapewnić pełną obsługę projektową dla RAFAKO SA. W sierpniu 2012 r. Rafako Engineering nabyło 100% udziałów w spółce Energotechnika Engineering sp. z o.o. (ETE) z siedzibą w Gliwicach. W kwietniu 2013 r. częstochowskie biuro Rafako Engineering zostało włączone do spółki Energotechnika Engineering. Mężatka, mama czwórki dzieci.

Właściciel JETRO  
KAROL WALO



Karol Walo-Jetro

42 lata, inżynier, absolwent Politechniki Lubelskiej, Wydziału Matematyki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Żona Barbara, polonistka, nauczycielka LO, dzieci: Marcin (17 lat), Małgorzata (14 lat), Marysia (5 lat). Zainteresowania: historia Polski XX wieku, historia Rosji XIX i XX wieku, literatura, przyroda, pszczelarstwo. Odznaczony w 2017 roku brązową odznaką PZP.

## Wydawca:

Business Centre sp. o.o.  
00-136 Warszawa  
Plac Żelaznej Bramy 10  
tel. 22 625 30 37, 22 582 61 61/65

## Redakcja:

Marzena Denkwicz – red. naczelna,  
Małgorzata Pawłowska, Magdalena Szymanek

## Rada Redakcyjna:

Marek Goliszewski, prof. Stanisław Gomułka,  
Emil Muciński, Krzysztof Ostrowski,  
Anna Potocka-Domin

## Reklama:

Agnieszka Bielecka, Halina Meller-Faber

## Korekta:

Urszula Śmietana

## Opracowanie graficzne:

asp GRAFIK Ewa Pauzewicz

Fot: Magdalena Szymanek, archiwa firm

## Druk:

Taurus

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam.

## KOMENTARZ

## Słowa, słowa, słowa...

Słucham prominentnego polityka i posła partii rządzącej, do tego ekonomistę, który przekonuje w studio radiowym, że dobra kondycja polskiej gospodarki jest efektem wielu decyzji obecnego rządu. Przy okazji, poseł dodaje, że poprzedni rząd (już tradycyjnie pada przypomnienie, kto tworzył ówczesny gabinet) doprowadził gospodarkę do totalnej zapaści i niewydolności. O szkodkach nie padło, ale o niedouczonych ekonomistach – o ile dobrze pamiętam – było dużo i po nazwiskach.

Poseł przemilcza fakt, że wysoki wzrost PKB jest efektem m.in. dobrej koniunktury w unijnej gospodarce i aktywności przedsiębiorców. Kiedy jednak dziennikarz przechodzi do kolejnego pytania o zagrożenia stojące przed naszą gospodarką, to w odpowiedzi słyszemy ich długą listę, ale wszystkie one leżą poza granicami naszego kraju. Widoczne poseł lubi skrajności...

W trakcie tej samej rozmowy dowiadujemy się, że osoby lepiej zarabiające powinny płacić składki ZUS od swoich wszystkich dochodów, a nie tylko do równowartości 30 średnich pensji. Tu pada zarzut, że osoby zarabiające 12-15 tys. zł miesięcznie przestają płacić składkę już w marcu/kwietniu (pan poseł – delikatnie mówiąc – mija się tu z prawdą). W swojej wypowiedzi poseł nie wspomina, że lepiej zarabiający przyjdą za kilka lat po swoje wyższe emerytury. Ale to będzie za kilka lat, a pieniądze potrzebne są dzisiaj, bo ko-

lejne wybory parlamentarne już za dwa lata.

W rozmowie nie padło pytanie – chociaż powinno – skąd firma mają znaleźć kilka miliardów na dodatkowe wpłaty do budżetu państwa (składkę płać nie tylko pracownicy, ale także ich pracodawcy), skoro w listopadzie większość firm ma już gotowe plany finansowe na kolejny rok. Myślę, że i tu rozmówca znalazłby celną odpowiedź, np. niech uruchomią własne oszczędności.

Czy można tak upraszczać rzeczywistość? A może ja tylko źle zapamiętałem i błędnie interpretuję słowa pana posła.

Krzysztof Golata,  
UE, Poznań

## I śmieszno, i straszno



„Cieszę się, polskie polski wracają na polskie tory” – mówi znany polityk. A ja przecieram oczy

i mam do siebie pretensje, że przeoczyłem fakt sprzedaży kapitałowi zainteresowaniu polskich kolei i linii kolejowych. Okazuje się jednak, że nie przeoczyłem tej transakcji, tylko polityk zastosował taki skrót myślowy, aby jego wypowiedź była barwniejsza i częściej cytowana. Odetchnąłem z ulgą, z moją pamięcią nie jest jeszcze tak źle. Jednak sucha informacja, że mająca problemy z zamówieniami duża fabryka może przeżyć dzięki zleceniu ze strony kolejowego potentata, jest zbyt „sucha” i słabo sprzedaje się w mediach.

## SZTUKA

## Szczęście zaklęte w obrazach

## Rozmowa z malarką JOANNĄ YOART

– Kiedy postanowiła Pani zacząć malować?

– Nie było takiego jednego momentu w moim życiu, tego chyba nie można zaplanować czy postanowić. To się dzieje, jest w głowie od zawsze. Pierwszy kontakt z ołówkiem, kolorem, farbą to okres wczesnego dzieciństwa. Dzieci posiadają tę radość tworzenia, kreowania świata, malowania – najpierw farbami wyobraźni, potem znajdują instrumenty, dla każdego są one inne. Każdy jest artystą, takimi się rodzą, to naturalna zdolność postrzegania świata, którego łakniemy, bierzemy garściami bawiąc się przy tym, biorąc i oddając miłość – tworzymy sztuki życia. (...) Każdej pasji, która tkwi w nas, być może jeszcze nieodkryta, potrzebna jest przestrzeń – czas. To właśnie czas jest najdroższą rzeczą, jaką dysponujemy, żeby mogło się rozwinąć coś wartościowego. I – czy to ma być hobby, czy trwały związek, czy przyjaźń



– tego budulca właśnie potrzebujemy.

– Jak na Pani sztuki wpłynęły rozległe zainteresowania?

– Pochodzę z domu, gdzie piękno sztuki, literatury, poezji, łączyły się z pięknem elektronicznych kostek, fizyką jądrową, biznesowymi strategiami, zapachem benzyny i długością złowionych

szczupaków.

Kiedy dom rodzinny jest krainą niekończących się przygód, kiedy każda rozmowa jest początkiem nowej bajki, a jedno wypowiedziane dziesięciolatek zdanie inspiruje ją na tyle, by czytała w nocy *O obrotach ciał niebieskich*, to rozwija się naturalna ciekawość do poznania świata, ciekawość, która trwa do dziś. To niekończąca się przygoda. Przygoda życia, którą chcę się dzielić, przekazując do kolejnych domów moje szczęście zaklęte w obrazach.

więcej →

## KOMENTARZ

## PKiN

Pojęcie faktu medialnego wprowadził do języka polskiej polityki prof. Bronisław Geremek, co widziałem i słyszałem na własne oczy i uszy dobre ćwierć wieku temu („fakt prasowy”). Wikipedia wymienia w tym miejscu „faktoid” Normana Mailera i przytacza definicyjnie śliczną frazę „Washington Post”: *something that looks like a fact, could be a fact, but in fact is not a fact.*

Na mój rozum, to zjawisko obserwowałem w bodaj wszystkich ważniejszych telewizjach w połowie listopada. Zaczęło się od wicepremiera Piotra Glińskiego, który, odpowiadając na pytanie dziennikarza, odparł, że nie ma nic przeciwko rozbiórce Pałacu Kultury i Nauki. Takiej gratki nie przepuścili inni żurnaliści i zaraz usłyszeliśmy wiceministra obrony narodowej Bartosza Kownackiego, jak zapewnia, że dla wojska wysadzenie PKiN w powietrze było-

by nie tylko fraszką, lecz i pożytecznym szkoleniowo ćwiczeniem. Wkrótce potem wicepremier Mateusz Morawiecki wyjawiał rodakom, że o zburzeniu Pałacu marzy od dziecka, a pamiętliwe portale przypominały, że wcześniej z takim postulatem występował ówczesny marszałek Sejmu Radosław Sikorski.

Jako się rzekło, był to klasyczny fikcyjny fakt prasowy, z którego ulotną korzyść odnieśli wyłącznie ludzie pióra, kamery i mikrofonu. We współczesnych mediach (z wyjątkiem „Gazety BCC”, ma się rozumieć!) można wykreować i wcisnąć ludziom niemal każdy kit, byle dobrac atrakcyjne cytaty i konteksty. Burzenie PKiN, choć gromkie i czołówkowe, już przeminęło i dziś wciąż możemy odwiedzić jedną z dziesiątek pożytecznych instytucji mieszczących się w tym unikatowym w skali światowej zabytku architektury.

Stanisław Remuszko,  
remuszko@gmail.com

## PSYCHOLOGIA

## Ja chcę to teraz!

**Rodzice czują się tak bardzo odpowiedzialni za dzieci, że chcą je uchronić przed najmniejszymi trudnościami. W ten sposób jednak okradają swoje dzieci z możliwości rozwijania najważniejszych umiejętności.**

AMY McCREADY jest doradcą rodzicielskim, autorką książek „Dziecko, czy muszę ci to jeszcze raz powtarzać?” oraz „Epidemia egoizmu”.

DARIA GRABDA: Czy ma Pani na koncie jakąś rodzicielsko-wychowawczą wpadkę?

AMY McCREADY: Oczywiście! Chyba nie ma rodziców, którym udało się wychować dziecko, nie popełniając żadnego błędu. Wszyscy rodzice doświadczyli sytuacji, o których woleliby zapomnieć. Ja wciąż pamiętam, jak toczyłam zażartą walkę o prace domowe z moim synem, który chodził wówczas do czwartej klasy. W pewnym momencie w tej próbie charakterów wzięła górę frustracja i powiedziałam: „Dobrze! Nie odrabiaj swojej pracy domowej!”. Mało tego, przedarłam na pół kartę, na której znajdowała się jego praca domowa. Musiałam później, zawstydzona, wziąć odpowiedzialność za swoje działania i wyjaśnić nauczycielce, dlaczego praca domowa mojego syna została przedarta na pół. Nigdy tego nie zapomnę, mój

syn chyba też. Na szczęście dziś się z tego śmiejemy. Chwile słabości sprawiają, że zastanawiamy się, jakimi jesteśmy rodzicami, i chcemy być lepszymi.

– Pisze Pani, że jednym z głównych problemów, z jakimi obecnie borykają się rodzice, jest epidemia przywilejów. Skąd się ona bierze i dlaczego jest tak niebezpieczna?

– Dziecięce przywileje nie są prawdziwą chorobą, ale wydaje mi się, że w ciągu ostatnich dziesięcioleci zjawisko to przybrało już rozmiary epidemii. Jest wiele czynników, które doprowadziły do tej sytuacji – technologie, media społecznościowe czy presja rówieśników. Najbardziej do epidemii przywilejów przyczynia się jednak nadopiekuńczość rodziców – nadmierne pobłażanie, nadmierne chronienie, nadmierne rozpieszczanie, nadmierne chwalenie. Rodzice wychodzą z skóry, by sprostać wszelkim potrzebom swoich dzieci. Dodajmy do tego nadmierne inwestowanie w szczęście, wygodę i sukcesy dziecka – i mamy przepis na epidemię przywilejów.

– Wielu rodziców staje na głowie, by przychylić swojemu dziecku nieba...

– Rodzice czują się tak bardzo odpowiedzialni za dzieci, że chcą je uchronić przed najmniejszymi trudnościami. W ten sposób jednak okradają swoje dzieci z możliwości rozwijania najważniejszych umiejętności, takich jak: podejmowanie decyzji, uczenie się na błędach czy rozwijanie odporności, która pomaga radzić sobie z upadkami i błędami. Chociaż rodzicami kieruje miłość do dziecka, to rodzicielska nadopiekuńczość i postawa, jaką zaszczepiają w dzieciach – że mogą uzyskać to, czego chcą, kiedy chcą, i to bez wysiłku – sprawia, że mogą one mieć wiele trudności jako dorośli.

– Czy to oznacza, że powinniśmy pozwolić dzieciom doświadczać konsekwencji ich działań i wyborów?

– Dokładnie tak. „Mogę zrobić, cokolwiek zechcę” jest znakiem rozpoznawczym pokolenia nadmiaru. Dzieci dorastają chronione przez rodziców przed konsekwencjami swoich złych wyborów. Trzeba pamiętać, że konsekwencje – duże czy małe – są szansą nauki. Jeśli rano dziecko będzie się guzdrało, to spóźni się na autobus. Jeśli odmówi jedzenia, będzie głodne. Dom jest bezpiecznym miejscem, gdzie można uczyć się konsekwencji podejmowanych przez siebie wyborów i działań.

Rozmowa w całości ukazała się w *Charakterach* 12/2017.



## SF BCC

## IX Gala Młodych Liderów



W Pałacu Lubomirskich w Warszawie odbyła się IX edycja Gali Młodych Liderów organizowana przez Fundację Studenckie Forum Business Centre Club. Jest to jedno z największych i najbardziej prestiżowych wydarzeń organizacji, na którym przyznawane są wyróżnienia w 8. kategoriach. Nagrody dedykowane członkom fundacji otrzymało czterech laureatów. Tytuł Najbardziej Zaangażowanego Członka Cen-

trali otrzymała Paulina Paprzycka, odpowiedzialna za Pion HR, Najlepszemu Menadżerem został Adrian Humski, koordynujący projekt NZP, Najbardziej Zaangażowanym Przewodniczącym została Anna Baranowska z Poznania, tytuł Najlepszego Regionu SF BCC otrzymał Region Kraków. Nagrodzonymi przedsiębiorcami zostali – w kategorii As Przedsiębiorczości Mateusz Czech oraz Paula Paul, Wzorem Przedsiębiorczości został Michał Sadowski, Siłą Przedsiębiorczości Władysław Grochowski, a tytuł Przedsiębiorczej Kobiety otrzymała Ewa Paga. Po zakończeniu części oficjalnej odbyły się spotkania networkingowe oraz bankiet. Uroczystość odbyła się przy wsparciu partnerów – PZU, PwC oraz Białgaz.

## JazzPRESSowe ROZMOWY

## Koncerty weryfikują tożsamość

## Z Kubą Badachem rozmawia Piotr Wickowski

Miał zaledwie 12 lat, kiedy ukazał się jego pierwszy album, na którym zagrał m.in. Henryk Miśkiewicz i Zbigniew Namysłowski. Za prawdziwy debiut solowy uważa jednak wydany dopiero w tym roku *Oldschool*. Jak ocenia swoje początki po prawie 30 latach na scenie wokalista i kompozytor Kuba Badach?

Kuba Badach: Chodziło o to, że w ciągu 41 lat życia nie wydałem jeszcze ani jednego krążka pod swoim nazwiskiem, na którym znajdują się tylko i wyłącznie moje kompozycje. Zazwyczaj moje utwory lądowały na płytach zespołu Poluzjanci lub krążkach innych artystów. Z kolei dwie płyty firmowane przeze mnie „twarzą” zawierały kompozycje, które nie były mojego autorstwa. Tak było w przypadku albumu *Tribute to Andrzej Zaucha* oraz mojej pierwszej płyty, a właściwie kasyety – *Gwiazdkowe cuda* – z muzyką Wiesława Pierogórki i tekstami Jerzego Siemasza, Jacka Cygana i Sławka Starosty, którą nagrałem w 1988 r., mając 12 lat.

P.W.: Towarzyszyli ci na niej znakomici jazzmani.

K.B.: Na tym albumie wystąpili tacy giganci jak Henryk Miśkiewicz, Zbigniew Namysłowski, pełen odjazd! Do tego świetne kompozycje Wieśka



Pierogórki. Dla mnie była to mega przygoda i punkt zwrotny w życiu, bo wtedy po raz pierwszy zobaczyłem na własne oczy jak wygląda życie muzyka nieklasycznego, jak wygląda praca w studiu. Wtedy

złapałem takiego bakcyła, że po latach wyśladowałem na Wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach. I potoczyło się wszystko tak, jak się potoczyło.

P.W.: Sądząc po długoletniej działalności z zespołem Poluzjanci, jesteście wielkim entuzjastą elektrycznego, funkowego grania.

K.B.: Tak, a najwięcej takich inspiracji pochodziło z drugiej strony oceanu. Odkąd pamiętam, zawsze ciągnęło mnie w stronę groovowego grania zakorzenionego w jazzowej glebie.

P.W.: Czyli nie ma dla ciebie większego znaczenia, na jakich płótkach w sklepie wyśladował „Oldschool”?

K.B.: Najlepiej, żeby był w Top 10.

Rozmowa w całości ukazała się w *JazzPRESS* 11/2017.

więcej →

## KSIĄŻKI

## Spotkania z reżyserami

Niezwykli artyści, niezwykłe spotkania i opowieść o polskim kinie.

Munk, Chęciński, Żuławski, Stuhr, Kijowski, Wosiewicz, Wojtyśko, Szulkin, Krzystek, Kwieciński, Pasikowski, Rosa, Jakubik, Boruch, Sadowska, Domalewski, Maślona. „Od Munka do Maślony” to historia kina z Polską w tle, ale przede wszystkim opowieść o ludziach, którzy tę Polskę próbują opowiedzieć widzom. W kolejnym tomie sylwetka Barbary Hollender – krytyka filmowego, wiceprzewodniczącej Międzynarodowej Federacji Krytyków Filmowych FIPRESCI, członka Europejskiej Akademii Filmowej.

*Od Munka do Maślony. Trzeci tom spotkań z polskimi reżyserami, Prószyński i S-ka*

## JUBILEUSZ



## W sportowym stylu

Prezes BCC Marek Goliszewski obchodzi 65. urodziny w sportowym stylu. Zarówno jubilat, jak i kierowana przez niego organizacja, są w dobrej formie. Życzymy wszystkiego najlepszego!

## WARTO PRZECZYTAĆ

**Tycodnik Powszechny**  
**Bóg na tronie**

„My chcemy Boga!”. Proszę bardzo. Właśnie przychodzi: w muzycznym emigrancie, w Ukraińcu szukającym pracy, w bezdomnym. I w ciszy serca.

Tycodnik Powszechny 20/11/17

**Newsweek**

**Smog niezagrożony**

Miała być walka ze smogiem. Są kpiły. W blisko rok od ogłoszenia rządowego programu „Czyste powietrze” z czternastu jego punktów ministerstwa zrealizowały... jeden.

Newsweek 48/17

SPECJALNIE NA ŚWIĘTA

# NA KONIEC ROKU POROZMAWIAJMY O BIZNESIE

Przedstawiamy Państwu fragmenty rozmów, jakie przeprowadziliśmy z członkami BCC, którzy opowiedzieli nam o swoich pomysłach na zarządzanie firmą, o małych i wielkich sukcesach, porażkach prowadzących do pomyślnych zmian, a także o perspektywach na przyszłość.

Jak się okazuje, czasami biznes to nie wszystko, bo w prowadzeniu przedsiębiorstwa pomagają np. ... uprawianie sportu.

## Sport przydaje się w biznesie

Rozmowa z **KRZYSZTOFEM PRUSZYŃSKIM**, prezesem Zarządu PRUSZYŃSKI sp. z o.o.

– Czy lubi Pan być aktywny fizycznie, uprawiać sporty?

– Tak. W natłoku obowiązków staram się znajdować czas na aktywność fizyczną. Dla przykładu, w okresie zimowym regularnie raz w miesiącu kilka dni spędzam na stoku narciarskim. Na co dzień natomiast pływam i ćwiczę na orbitreku.

– Jakie korzyści czerpie Pan z regularnego uprawiania sportów?

– Regularna aktywność fizyczna sprawia, że żyje się nam bardziej komfortowo. Mamy lepszą kondycję, lepiej śpimy. To są drobniaki, ale wpływają na poprawę naszego samopoczucia na co dzień.

– Czy uprawianie sportu pomaga w prowadzeniu biznesu? Jak zachęciłby Pan swoich kolegów przedsiębiorców do aktywności fizycznej?

– Uprawianie sportu, nawet amatorskiego, pozwala rozwinąć cechy, które mogą być przydatne w biznesie czy w ogóle w życiu zawodowym. To m.in. samodyscyplina, wytrwałość, umiejętność wyciągania wniosków z porażek. W takim sensie sport jest z pewno-



ścią niezwykle pożyteczny. Poza tym wykorzystując sport w działaniach marketingowych firmy, można zbudować naprawdę dobre i trwałe relacje z partnerami biznesowymi. Sam wiem o tym najlepiej, gdyż grupa Pruszyński od lat jest zaangażowana w sponsoring wybranych dyscyplin sportowych.

– Który ze sportów lubi Pan najbardziej? Słyszałam, że jest Pan zapalonym narciarzem.

– To fakt, jazda na nartach stała się jedną z moich ulubionych aktywności fizycznych, choć opanowałem ją dopiero jako dojrzały człowiek. Poza narciarstwem nie mam innych sportowych pasji.

– Czy są sporty, których już Pan nie uprawia?

– Jakiś czas temu musiałem zrezygnować z jazdy konnej i tenisa. Stało się tak z powodu odniesionych kontuzji. Szczególnie te związane z jeździectwem były bolesne.

– Czy uznaje Pan podział sportów na męskie i damskie?

– Taki podział chyba już nie istnieje. Dobrze widać to m.in. w sportach walki, gdzie na ring wychodzą zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Równouprawnienie w sporcie stało się faktem.

– Czy potrzebuje Pan trenera, czy też woli sam, np. w domowym zaciszu,

trenować i przygotowywać się do wyjazdu na narty?

– Gdy uczyłem się jazdy na nartach, bardzo często korzystałem ze wsparcia profesjonalnego trenera. Było to niezwykle pomocne. Dziś już jednak sam dbam o przygotowanie fizyczne przed sezonem, jak i utrzymanie formy podczas sezonu. Zaczisze domowe to miejsce, które niezwykle sobie cenię, gdy mam ochotę na aktywność fizyczną. ■

– Uprawianie sportu, nawet amatorskiego, pozwala rozwinąć cechy, które mogą być przydatne w biznesie czy w ogóle w życiu zawodowym.

## Budowy staną się niemalże cyberprzestrzenne

Rozmowa z **JERZYM WERLE**, prezesem Zarządu i dyrektorem generalnym Warbud SA

– Jakim rynkiem jest w tej chwili rynek budowlany? To łatwy czy raczej trudny biznes?

– Rynek budowlany jest trudny i wymagający. Branża budowlana – jak barometr gospodarczy, jest w sposób szczególny wrażliwa na wahania koniunktury. Zeszły rok był trudny dla sektora budowlanego. W Polsce, a także w wielu

innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej przedstawienie na nowy budżet unijny i dostosowanie do jego ram zajęło więcej czasu niż oczekiwano. Zeszłoroczne zahamowanie inwestycji infrastrukturalnych nadal znajduje odzwierciedlenie w spadku przychodów wielu firm budowlanych, a zyski z nowych kontraktów jeszcze nie są widoczne w wynikach finansowych. Aby przetrwać na rynku, przedsiębiorstwa niejednokrotnie zawierały kontrakty po niższych cenach, często na granicy rentowności. Jednocześnie nowe inwestycje w budownictwie mieszkaniowym czy komercyjnym nie były w stanie zrekompensować znacznie bardziej dotkliwego dla branży ograniczenia projektów infrastrukturalnych. Z większym optymizmem przedstawiciele branży budowlanej patrzyli na 2017 rok i faktycznie przyniósł on spore ożywienie. Uruchomione zostały długo wyczekiwane projekty infrastrukturalne. Należy jednak pamiętać, że większość z tych przetargów ma formę „zaprojektuj i wybuduj”, a wyko-

nanie projektu i uzyskanie pozwolenia na budowę zajmuje zwykle co najmniej rok. Branżę budowlaną czekają zatem duże wyzwania związane z kumulacją prac w nadchodzących latach. Już teraz obserwujemy zaostrenie konkurencji, wzrost cen materiałów budowlanych oraz wzrastającą presję płacową. Największą jednak bolączką branży jest, dający się mocno we znaki, brak wykwalifikowanych pracowników, zarówno fizycznych, jak i inżynierów.

– Warbud zrealizował ponad 500 obiektów na terenie całej Polski.

– Mamy szczęście realizować niezwykle ciekawe obiekty – pod względem architektonicznym, konstrukcyjnym oraz technologicznym. Przyznam, że lubimy trudne i skomplikowane obiekty, gdyż stanowią one dla nas in-

spirujące wyzwania inżynierskie. Z dzisiejszej perspektywy uważam, że sztan-dardową i największą w historii Warbudu realizacją była oczyszczalnia ścieków Czajka w Warszawie. Nietypowy, szalenie wymagający kontrakt o wartości ponad 2 mld zł. Wymagał od nas i naszych partnerów wyjątkowej sprawności, dyscypliny oraz ogromnego doświadczenia w wykonawstwie i projektowaniu. Prawie 150 nowych i zmodernizowanych obiektów na terenie porównywalnym do 100 boisk piłkarskich oraz 1500 osób pracujących jednocześnie w trakcie najbardziej intensywnych robót pokazuje skalę tej inwestycji. Jesteśmy z niej naprawdę dumni. Innym prestiżowym projektem, którego nie sposób tu nie wymienić, jest siedziba Narodowej Orkiestry Symfo-



nicznej Polskiego Radia w Katowicach. To jedna z najbardziej wymagających i zaawansowanych technologicznie inwestycji, z jakimi przyszło nam się zmierzyć w naszej 25-letniej działalności. Nie ma w tej chwili w Polsce drugiego takiego obiektu muzycznego pod względem akustyki sali koncertowej, funkcjonalności czy skali przedsięwzięcia. Drugim, podobnym obiektem oddanym przez nas niedawno jest Filharmonia Szczecińska. To ikona współczesnej architektury z bogato zdobioną salą koncertową kontrastującą z surowością reszty obiektu. Filharmonia jest wręcz obsypana nagrodami, z których najważniejszą jest tytuł najpiękniejszego obiektu Europy – w dziedzinie architektury współczesnej im. Miesa van der Rohe 2015.

więcej →

## Trzeba być gotowym i na hossę, i na bessę

Rozmowa z **WIESŁAWEM NOWAKIEM**, prezesem Zarządu, dyrektorem generalnym ZUE SA, członkiem Rady Głównej BCC

– Firma, która kompleksowo realizuje zadania dotyczące budowy oraz modernizacji infrastruktury tramwajowej oraz kolejowej, chyba nigdy nie będzie narzekała na brak zamówień? Nawet jeśli konkurencja będzie duża.

– Branża infrastruktury kolejowej i miejskiej, jak wszystkie inne branże, rządzi się swoimi szczególnymi prawami. Trzeba być odpowiednio przygotowanym zarówno na okresy hossy, jak i spowolnienia rynkowego, a firmy ciągle muszą podejmować trudne decyzje związane z strategią swego rozwoju, utrzymaniem niezbędnego potencjału kadrowego i sprzętowego, aby móc odpowiednio reagować na zmiany zachodzące w gospodarce. Z jednej strony przedsiębiorcom przyświeca myśl, by być przygotowanym na ożywienie, jakie obserwujemy obecnie chociażby na



rynku infrastruktury kolejowej, z drugiej zaś chcą oni stabilnie przetrwać okresy zmniejszonej aktywności rynkowej. W ostatnim czasie sektor infrastruktury tramwajowej był dość ubogi i dopiero w minionych kwartałach zaobserwowaliśmy, że samorządy powoli przystępują do rozległych planów ambitnego rozwoju sieci tramwajowych poszczególnych miast w Polsce – nasza decyzja zatrzymania wyspecjalizowa-

nych kadr okazała się słuszną, gdyż pozostaliśmy dzięki temu konkurencyjni i nie wypadliśmy z kręgu głównych graczy, zachowując swą czołową pozycję lidera branży. Strategia zawsze powinna wykraczać poza najbliższe lata, stąd wykonawcy inwestycji torowych z pewnością, tak jak ZUE, myślą już o tym, jak zabezpieczyć się, gdy aktualna perspektywa unijna dobiegnie końca.

– Pana firma wprowadzała na polski rynek nowe technologie, m.in. nowoczesny sterownik zwrotnic tramwajowych WS90E. Jak to jest być pionierem w swojej branży?

– Wdrożenie pod koniec lat 90. XX wieku pierwszego nowoczesnego urządzenia do sterowania zwrotnic produkcji polskiej było dużym przełomem na rynku infrastruktury miejskiej. Wykonany w oparciu o kontroler Siemens sterownik WS90E szybko zdobył popularność i dużą część rynku. Setki tego rodzaju urządzeń wciąż pracuje, zapewniając bezpieczeństwo komunikacji miejskiej. Klienci cenią sobie jego niezawodność i łatwość utrzymania czy naprawy. Od początku zdawaliśmy sobie sprawę, że jest to pierwszy krok na drodze rozwoju technologicznego w tym segmencie komunikacji miejskiej. Stopniowo powstawały kolejne wersje urządzenia dodające do podstawowej funkcjonalności kolejne, ułatwiające klientom pracę. Tak np. powstał system monitorowania pracy urządzeń zwrotnicowych wykorzystywany od lat w Warszawie i Szczecinie, który jako pierwszy (i jak dotąd jedyny w kraju) pozwala na zarządzanie siecią sterowników w całym mieście. Pozwała także integrować urządzenia innych firm, co w rozwiązaniach konkurencji nie występuje. Ponieważ rynek stawia ciągle nowe wymagania, opracowaliśmy kolejną generację urządzeń spełniają-

cych wyższe wymagania bezpieczeństwa. Obecnie oferujemy klientom nasz nowy sterownik zwrotnic typu S3C pracujący w klasie bezpieczeństwa SIL3. Został on zaprojektowany i wdrożony do produkcji w trakcie około rocznego projektu rozwojowego oraz poddany certyfikacji przez jednostkę zewnętrzną (TÜV Rheinland), dzięki czemu uzyskał stosowny certyfikat. Urządzenie spełnia wymogi wszystkich standardów w swojej klasie oraz oferuje klientom różnorodne funkcje dodatkowe, takie jak chociażby integrację z użytkowanymi przez niektórych z nich systemem zdalnego monitorowania parametrów i sterowania ogrzewaniem zwrotnic. Obsługa została rozwiązana w taki sposób, aby nie komplikować codziennych czynności konserwacyjnych w terenie, zapewniając jednocześnie dostęp do dużej ilości danych na temat pracy

urządzenia. Rozwiązanie to pozwala klientom w sposób bezstresowy nauczyć się obsługi nowego urządzenia i w miarę potrzeby lub rozwoju ich systemu uzyskać dostęp do bardziej wyrafinowanych funkcjonalności.

– Która z nagród przyznanych firmie jest najbliższa Pana sercu?

– Cieszę się z każdej formy uznania dla mojej firmy. Nagrody, które otrzymaliśmy, są różnicowane pod względem rangi, niektóre przyznano za realizowane przez nas kontrakty, inne za wyjątkowo pozytywne wyniki, jakie osiągamy jako spółka. Bardzo ważne są dla mnie odznaczenia moich współpracowników, jak np. odznaki Honoris Gratia przyznawane przez prezydenta Krakowa osobom zasłużonym dla miasta. Sam zaś szczególną satysfakcję odczułem, odbierając statuetkę Lidera Polskiego Biznesu przyznaną za wysokie wyniki finansowe, innowacyjność stosowanych technologii i rozwiązań, wyjątkową jakość usług, a także za dynamiczny rozwój i wysoką pozycję rynkową. Szczególny sentyment mam do nagród przyznawanych firmie i mnie za działalność charytatywną i na rzecz społeczeństwa.

więcej →

SPECJALNIE NA ŚWIĘTA

# Wydajni, nowocześni, konkurencyjni

Rozmowa z **DARIUSZEM STACHURĄ**, prezesem Zarządu Termo Organika sp. z o.o.

– Od wielu lat Termo Organika jest liderem na polskim rynku ociepleń ze spienionego polistyrenu – EPS. Jak tego dokonuje?

– Termo Organika to największy producent wyrobów do izolacji ze styropianu w Polsce oraz jedna z największych firm w tym segmencie rynku w Unii Europejskiej. Od 1997 r. dostarczamy naszym odbiorcom najwyższej jakości płyty styropianowe do ocieplania budynków, a od 2012 r. również Kompletny System Ociepleń Ścian zewnętrznych (ETICS). Dlaczego jesteście liderem? Dzięki systematycznej i cierpliwej pracy, a także konsekwentnie prowadzonym inwestycjom w jakość i poprawę właściwości naszych produktów. Mamy nowoczesny park maszynowy, własne laboratoria badawcze i odpowiednich pracowników, dlatego jesteśmy w stanie zaoferować naszym klientom najbardziej zaawansowane technologicznie produkty. Opracowaliśmy pomysłową formułę wyróżnienia naszego styropianu ciemnymi kropkami. Tak powstał Dalmatyńczyk – bardzo popularny wśród klientów styropian w kropki. Termo Organika produkuje nie tylko najwyższej jakości styropiany, ale od kilku lat dostarcza również na rynek wielokrotnie nagradzany Kompletny System Ociepleń (ETICS).

– Macie 5 nowoczesnych laboratoriów zakładowych. Jesteście przekonani o konieczności współpracy między nauką i biznesem?

– Od momentu powstania firmy, intensywnie pracujemy nad wynalezieniem rozwiązań wpływających na wysoką użyteczność naszych produktów: wprowadzamy modyfikacje, zmieniamy technologię, stale poszukujemy produktu odpowiadającego wymaganiom klienta XXI wieku. We wszystkich zakładach firmy znajdują się nowoczesne

wyposażone laboratoria kontrolno-badawcze pracujące zarówno nad jakością produktów, jak i nad ich unowocześnianiem. Współpracujemy z naukowcami reprezentującymi różne dziedziny nauki od przyrodniczych poprzez techniczne aż do ekonomicznych. W każdej z tych dziedzin staramy się wdrażać nowe rozwiązania dla naszej spółki. Jesteśmy przekonani, że tylko właściwa współpraca między nauką a biznesem prowadzi do rozwoju nowych technologii, które wpływają na zwiększenie potencjału i możliwości każdej firmy.

– W jaki sposób innowacyjność kształtuje myślenie o przyszłości firmy?

– Bez wprowadzania innowacji w nowe technologie, rozwiązania czy procesy zachodzące w firmie nie ma szans na właściwy rozwój. Świat każdego dnia idzie do przodu. Pojawiają się nowe pomysły i idee, z których należy korzystać. Innowacje nie muszą oczywiście oznaczać tworzenia wynalazków czy kompletnie nowych produktów. Innowacje to także kompilacja znanych rozwiązań czy stosowanie nowych kombinacji uzupełniających się produktów, które można rozwijać i wykorzystywać. Przykładowo wdrożyliśmy pomysły wyróżnienia własnych produktów poprzez oznaczenie ich kropkami, byliśmy prekursorem stosowania nowoczesnego szarego styropianu na polskim rynku, stosowaliśmy ochronę UV naszych produktów, wdrożyliśmy profesjonalny recykling wyrobów styropianowych, pracujemy

ciągłe nad nowymi produktami i ich hybrydami oraz stosujemy nowoczesny i efektywny sposób zarządzania zasobami firmy. Chcemy być coraz bardziej wydajni i nowocześni pod względem technologicznym oraz bardziej konkurencyjni, ponieważ jako lider chcemy wyznaczać standardy postępowania.

– Jesteście znani z tego, że wspieracie sztukę i młodych twórców. Z czego wynika ta potrzeba?

– Przede wszystkim z zamiłowania do sztuki i piękna. Organizujemy lub



współtworzymy wyjątkowe wydarzenia artystyczne: plenery, wystawy, wernisaże i ogólnopolskie konkursy, jak np. konkurs na oryginalną rzeźbę Lecha Wałęsy, który został zorganizowany z okazji XX rocznicy przyznania pokojowej nagrody Nobla byłemu przywódcy „Solidarności”. Plonem konkursu była wystawa prac w Muzeum Solidarności na terenie Stoczni Gdańskiej. Najśłynniejszy „człowiek śpiący na styropianie” osobiście wręczał laureatowi nagrody na uroczystym finale imprezy w historycznej, stoczniowej sali BHP. Organizowaliśmy również takie projekty, jak np. „Sztuka w kropki” – konkurs adresowany do twórców reprezentujących różne dziedziny sztuki. Rywalizowały ze

sobą prace z różnych artystycznych dziedzin: obrazy, rzeźby, fotografie, filmy, przedmioty wzornictwa przemysłowego, w tym projekty mebli, mody, architektury, a także utwory muzyczne, wiersze i opowiadania. Prace oceniło jury składające się z autorytetów świata sztuki i wybitnych osobowości: Anda Rottenberg, Leon Tarasewicz, Barbara Hoff, Jacek Rakowiecki, Tadeusz Rolke, Xawery Żuławski, Krzysztof Knittel oraz Andrzej Chyra. Organizowaliśmy także ogólnopolski konkurs „Termo Organika Gaudi Projekt”, w którym uczestnicy mieli za zadanie zaprojektować oryginalną elewację spełniającą rolę niepowtarzalnej fasady, przy jednoczesnym realizowaniu funkcji termoizolacyjnej. Konkurs był także akcją społeczną, która w przystępny sposób promowała energooszczędne rozwiązania w budownictwie. W wakacje ogłosiliśmy także konkurs na amatorski film „Nakreć się na czarne kropki”. Konkurs filmowy zakończył się kilka dni temu i spośród wielu różnorodnych materiałów filmowych wybieramy właśnie te najbardziej kreatywne i ujmujące. Chciałbym podkreślić, że Termo Organika oprócz zaangażowania w promocję młodej sztuki, jest aktywna charytatywnie. Nasza firma od 2004 r. konsekwentnie pomaga trzem placówkom społecznym znajdującym się w Krakowie, Mielcu i Stoku Lackim. Rokrocznie, z każdego metra sześciennego styropianu przekazujemy środki na pomoc potrzebującym dzieciom. Jesteśmy dumni z tego, że poruszając się w świecie biznesu nie zatraciliśmy wrażliwości na to, co ważne dla naszego otoczenia. Wspólnie z naszą ambasadorką marki Omeną Mensah pomalowaliśmy w tym roku pomieszczenia krakowskiego ośrodka dla małych dzieci. To nie jest jedyna nasza wspólna akcja. Od niespełna 2 lat wspieramy naszą ambasadorkę oraz jej fundację Omenaa Foundation, która właśnie realizuje projekt budowy szkoły dla dzieci ulicy w Ghanie. W kwietniu odbyło się oficjalne wkopanie kamienia węgielnego pod budowę tej placówki.

więcej →

Świat każdego dnia idzie do przodu. Pojawiają się nowe pomysły i idee, z których należy korzystać.

## Wrodzona determinacja

sto nawet najdokładniej obliczone parametry ekonomiczne czy ekologiczne nie potrafią wpłynąć na decyzję osób odpowiedzialnych. Jeżeli ktoś przyzwyczaił się do danego produktu lub procesu przez kilka – kilkanaście lat swojej zawodowej kariery, to trudno mu zmienić swoje przyzwyczajenia. Niemniej jednak z powodzeniem robimy to od 30 lat i to w wielu branżach – przemyśle metalowym, motoryzacyjnym, farmaceutycznym, kosmetycznym i energetyce. Trzeba jednak umieć przyjąć krytykę i być odpornym na mniej lub bardziej merytoryczne ataki ze strony oponentów. I umieć postawić na swoim.

– Która z Państwa innowacji najbardziej przyczyniła się do dobrych wyników przedsiębiorstwa?

– Najlepsze wyniki finansowe osiągamy dzięki sprzedaży nowoczesnych preparatów dla przemysłu metalurgicznego. Nasze produkty znalazły uznanie międzynarodowych potentatów branży motoryzacyjnej i metalowej, a w ostatecznych rozgrywkach pokonaliśmy naprawdę renomowanych konkurentów, przy których potencjał naszej firmy trudno nawet porównać do epickiego zestawienia Dawida z Goliatem. Żeby wygrać, musieliśmy być bardziej innowacyjni, bardziej ekologiczni oraz – tańsi. Trudno jest spełnić te wszystkie warunki jednocześnie.

– Czy macie Państwo wynalazek, który mógłby zmienić standardy leczenia?

– To nasze największe osiągnięcie. Opracowane przez nas inteligentne, monojonowe kompleksy złota III prze-

szły nasze najśmielsze oczekiwania. Zresztą nie tylko nasze, ale także wielu osób ze świata nauki i medycyny, które z nami współpracują. Użycie tych preparatów w zwalczaniu komórek nowotworowych okazało się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Okazały się skuteczne przeciwko wszystkim nowotworom, przeciwko którym były testowane – raka trzustki, jelita grubego, szyjki macicy, prostaty, czerniaka i innym. Jednocześnie preparat ten jest skuteczny przy bardzo niskich stężeniach – ponad dziesięciokrotnie niższych od najskuteczniejszego z opisanych w światowej literaturze. Nie wywołuje także żadnych efektów ubocznych, z którymi kojarzona jest chemioterapia. Jest doskonały pod każdym względem. W 2018 roku rozpoczynamy badania kliniczne i będziemy pierwszą polską firmą w historii, która rozpocznie badania na innowacyjnym leku przeciwnowotworowym. Preparat ten został dostrzeżony i doceniony przez międzynarodowe jury podczas ostatniej Międzynarodowej Wystawy Wynalazków IWIS 2017 w Warszawie najwyższym wyróżnieniem Grand Prix oraz dyplomem i jednocześnie platynowym medalem przyznawanym przez międzynarodowe Jury. A to nie koniec naszych możliwości.

– Co w trudnych sytuacjach mobilizuje Pana do działania?

– Myślę, że najważniejsza jest wrodzona determinacja, którą posiadam. Ważne jest, żeby umieć skończyć każdy zaczęty projekt. Przez 30 lat prowadzenia firmy udało nam się stworzyć wielopokoleniowy zespół, który doskonale mnie uzupełnia. Każdy członek zespołu zna swoją wartość i potrafi ją udowodnić. Fakt, że pomimo ogromnych problemów zdrowotnych mogę nadal tworzyć dla ludzi, potrafi mnie uskrzydlić. Zespół zadba o to, żeby sprawdzona idea stała się produktem komercyjnym.

– Co uważa Pan za największy sukces własny i firmy?

– Bezwzględnie największym osiągnięciem jest wspomniany lek przeciwnowotworowy. Produkt posiada ogromny potencjał i nie mówię tu tylko o potencjale finansowym. Rak staje się chorobą cywilizacji XXI wieku i trudno jest go zwalczać. Tymczasem okazało się, że ponad 50% nowych leków onkologicznych wprowadzonych na rynek w ostatnich latach tak naprawdę nie działa. Ludzie potrzebują pomocy. Chcielibyśmy oprócz leczenia zaoferować także cały program chemoprewencji, a więc wszystkiego, co zabezpieczy społeczeństwo przed rakiem i innymi chorobami przewlekłymi. To jednak wymaga wielu lat pracy i ogromnych nakładów finansowych, przewyższających obecne możliwości tak małej firmy jak nasza. Ale, tak jak wspominałem – wrodzona determinacja nie pozwala mi rezygnować z wytyczonej drogi. ■

Rozmowa z **JERZYM WERLE**, prezesem Zarządu i dyrektorem generalnym Warbud SA:

Kolejną zasługującą na uwagę inwestycją są Tarasy Zamkowe w Lublinie. Nowoczesne centrum handlowo-rozrywkowe, które łączy w sobie unikalną koncepcję architektoniczną i wysokie standardy ekologiczne. Wyjątkowy efekt i uzupełnienie panoramy Starego Miasta daje zielony dach, na którym znajdują się drzewa, krzewy, liczne ścieżki i punkty widokowe. Dużym wyzwaniem okazały się przy tej realizacji niezwykle trudne warunki gruntowo-wodne. Nasz zespół geotechników zaproponował klientowi nietypowe rozwiązania drenażu wody spod budynku, dzięki czemu już na etapie ofertowania zrezygnowaliśmy z palowania pod płytą fundamentową, przez co znacznie obniżyli koszty realizacji.

W naszym portfolio jest także znane wszystkim Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Usytuowanie budynku w sąsiedztwie Wisły i tunelu Wisłostrady, a także brak możliwości przeniesienia obciążeń na strop tunelu wymusiło wybudowanie odpowiednich fundamentów i konstrukcji. Najtrudniejszym zadaniem okazało się właśnie wykonanie samej konstrukcji transferowej, usytuowanej nad tunelem Wisłostrady w postaci platformy żelbetowej, w technologii betonu sprężonego, z zastosowaniem najdłuższych w Polsce belek żelbetowych. (...)

– Jak zmieniło się budownictwo w ostatnich ćwierćwieczu i jak Pan widzi jego przyszłość?

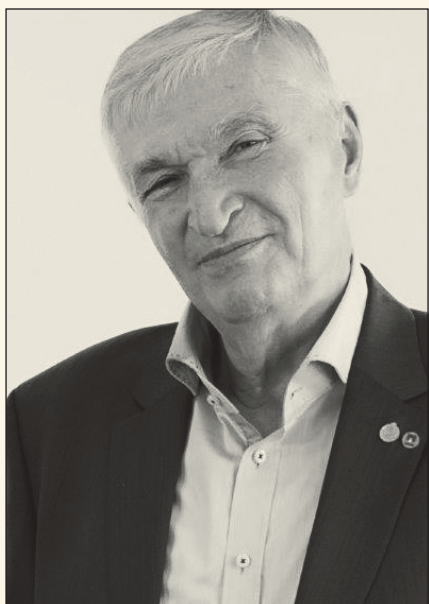
– Pracuję już od ponad 30 lat w branży budowlanej i mogę śmiało powiedzieć, że budownictwo przeszło w Polsce niezwykłą ewolucję. Była ona możliwa dzięki transformacji ustrojowej, zmianie podejścia w prowadzeniu biznesu, zastosowaniu nowoczesnych technologii, postępującej informatyzacji czy ciągłemu udoskonalaniu sposobów zarządzania budowlami. Również klienci są dużo bardziej świadomi i wymagający. Zwracają uwagę na jakość wykonawstwa i użytych materiałów, mają coraz większe wymagania odnośnie do funkcjonalności i oryginalności projektów architektonicznych, a terminy realizacji są niezwykle krótkie.

Jeśli chodzi o długoterminową perspektywę, to uważam, że sektor budowlany czeka z pewnością rewolucja w informatyzacji i robotyzacji, również na budowach, które wykorzystując coraz silniejsze systemy informatyczne staną się niemalże cyberprzestrzenne. Jestem skłonny powiedzieć, że naszymi konkurentami będą firmy takie, jak Google Microsoft czy Apple, gdyż bardziej będzie się liczyć zintegrowanie produkcji niż sam proces wytwarzania. Kolejny aspekt to transport autonomiczny. Nawet nie zdajemy sobie sprawy, jak szybko zastąpi on tradycyjną komunikację. Naturalnie, wiąże się to z dużymi nakładami inwestycyjnymi, nie wystarczy wyprodukować samochód bez kierowcy, ale trzeba wybudować sieć dróg, wyposażonych w odpowiednie czujniki. I tu widzimy przyszłość dla siebie jako wykonawcy infrastruktury drogowej.

Myślę też, że branża budowlana z powodzeniem zaimplementuje druk 3D. To już jest dzieje, a liczba zastosowań dla inżynierii rośnie lawinowo.

Prefabrykacją 3D zajmuje się także spółka, należąca do naszego udziałowca – VINCI. Wykorzystuje ona roboty do wytwarzania elementów betonowych. Właśnie z adaptacją wysoce zaawansowanych technologii do codziennej pracy, będziemy musieli się zmierzyć. Oczywiście krok po kroku Warbud będzie uczestniczył w tych nowinkach technicznych i niemalże galopującej digitalizacji. Rozwój budownictwa był zawsze wolniejszy niż telekomunikacji czy informatyzacji. Sądzę jednak, że dysproporcja się zmniejsza... (...).

więcej →



Rozmowa ze **STANISŁAWEM SZCZEPANIAKIEM**, prezesem Zarządu Jednostki Innowacyjno-Wdrożeniowej INWEX

– Jak się prowadzi firmę, która zajmuje się poszukiwaniem nowych rozwiązań i jednoczesnym ich wdrażaniem? Czyli jak się układa w firmie współpraca pomiędzy nauką a biznesem?

– Prowadzenie firmy zajmujące się poszukiwaniem nowych rozwiązań i jednoczesnym ich wdrażaniem jest zajęciem jednocześnie pasjonującym, jak i wymagającym ogromnej determinacji. Dostrzeżenie luki, słabości, niedociągnięcia stanowiącego element zaawansowanej technologii to jedno, a rozwiązanie go – to drugie. Najtrudniejsze jest jednak przekonanie osoby odpowiedzialnej, że taka czy inna zmiana jest konieczna. Cze-